Nr 218. We Lwowie, Sobota dnia 23 Września 188

WYCHODZI CODZIENNIE.

Prenumerata wynosi we Lwowie rocznie 18 złr. — półrocznie 9 złr. — kwartalnie 4 złr. 50 cnt. — miesięcznie 1 złr. 50 cnt.
Z przesyłką pocztową w Państwie Austrjackiem: rocznie 24 złr. — półrocznie 12 złr. — kwartalnie 6 złr. — miesięcznie 2 złr.
Z przesyłką pocztową za granicę: do całych Niemiec: rocznie 50 marek — kwartalnie 13 marek 5 sgr. — Do Francji, Anglii, Belgii, Włoch i Szwajcarji: rocznie 80 franków — kwartalnie 20 franków.

Numer kosztuje 10 centów.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

DZIENNIK PO

Lwów 22 września.

Niepokaźna na pozór weszła wczoraj sprawa na stół sejmu naszego: Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia zagród włościańskich, które przekazano do komisji administracyjnej. Powiada ono, co następuje:

Mościski Wydział powiatowy uchwalił wnieść do Sejmu petycję o uchwalenie ustawy względem zbiorowego ubezpieczania budynków włościańskich w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. W petycji tej wychodzi Wydział powiatowy z założenia, że Towarzystwo uczyni ulgi w opłacie premii ubezpieczenia, jeżeli w gminie zgłosi się przynajmniej 10 gospodarzy do zbiorowego ubezpieczenia.

Wydziały powiatowe w Białej, Bochni, Drohobyczu, Jarosławiu Lisku, Łańcucie, Nadwórnie, Przemyślanach, Rawie, Rohatynie, Sokalu i Turce wniosły do Wydziału krajowego poparcie powyższej petycji.

Nie przesądzając temu co Sejm uzna za stosowne postanowić w załatwieniu powyższej petycji, Wydział krajowy czuł się obowiązanym dostarczyć Sejmowi wyjaśnienia, jakie ulgi Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie poczyni przy zbiorowem ubezpieczaniu zagród włościańskich. Wydział krajowy odniósł się zatem z zapytaniem w tej mierze do dyrekcji Towarzystwa.

W odpowiedzi z dnia 6go września 1882 na to zapytanie przedłożyła dyrekcja Towarzystwa przedewszystkiem korespondencję, w roku 1881 przeprowadzoną z Wydziałami powiatowemi, a nadto oznajmiła, iż w razie wejścia w życie ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu i poruczeniu takich ubezpieczeń wyłącznie Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, odpaśćby mogły całe koszta agencyjne i część kosztów manipulacyj, zaczem prawdopodobnie takie ubezpieczenia zbiorowe i obowiązkowe obliczanemi być by mogły o 8 do 10% **niżej od taryfy normalnej**.

Zważywszy, że petycja Wydziału powiatowego w Mościskach wyżej wymieniona rzeczywiście Sejmowi przedłożoną i przez Sejm komisji administracyjnej wykazaną została, Wydział krajowy składa wspomnianą korespondencję przeprowadzoną z dyrekcją Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i akta z nią w związku będące do laski marszałkowskiej.

Sprawozdanie to zeszło się przypadkiem z telegraficzną petycją Rozwadowa i Charzewic, tudzież Bilcza o zapomogę dla pogorzelców. Dziwiliśmy się, że nie ma jeszcze petycji z Poruczyna w Brzeżańskiem, gdzie także niedawno pożar zniszczył większą połowę osady, ze wszystkiemi plonami tegorocznemi. Ludność tedy skazaną jest na chleb żebraczy, bo jak się chłop spali, to zwykle do szczętu. Przy lada wietrze bowiem płomienie ogarniają od razu strzechy, przeskakują z jednej strony wsi na drugą i osaczają całą miejscowość, której mieszkańcy z fatalistyczną obojętnością patrzą na pożogę swojego mienia.

Obok powodzi, nagłych zmian klimatycznych w skutek wycięcia lasów, pożary należą u nas do tych klęsk elementarnych, które unicestwiają dobrobyt — zwłaszcza przy zupełnym braku policji ogniowej, nad którą nikt prawie nie czuwa.

Przytoczone powyżej reprezentacje powiatowe wyszły przeto niezawodnie z praktycznego założenia, proponując przymus asekuracyjny, a korespondencja z krakowskiem Towarzystwem ogniowem przeprowadzona, popiera ten projekt.

Jeżeliby Sejm kazał poszukać w aktach Wydziału krajowego, to znajdzie tam od roku 1865, a zatem od 17 lat mnóstwo petycyj o to samo, nad któremi nigdy się nie zastanowiono i które uchodziły ciągle za wynik fantazji, przywidzeń i urojeń.

A jednak asekuracja przymusowa od niepamiętnych czasów istnieje w Królestwie i nikt sobie tam nie wyobraża w niej absolutyzmu, lecz instytucję zbawienną.

Więc skoro po latach tylu sprawa ta stanie się wreszcie przedmiotem rozwagi w komisji administracyjnej, być może, iż będzie jaki rezultat. W każdym razie wypadałoby komisji nie puszczać mimo — głosów ludzi, co patrzą z bliska na potrzeby ludu, a więc też lepiej od innych mogą obmyśleć odpowiednie środki, zwłaszcza od tych, co tylko z po za zielonego stolika świat obserwują.

Egzekucje podatkowe.

Z upragnieniem oczekuje sejm przybycia p. Dunajewskiego do Lwowa. Oprócz wyjaśnień co do funduszu indemnizacyjnego, czekają go tu znane osobliwości w katastrze podatku domowego i w rozpisach podatku gruntowego, a nadto odczytane wczoraj w Sejmie na wniosek posła z Krosna przedstawienie posłużyć mu może do informacji, jaka praktyka zagnieżdża się w kraju — który zawsze bywał polem eksperymentów fiskalnych, ale teraz miał nadzieję, że zdoła bodaj cokolwiek ochłonąć. Pismo to opiewa dosłownie:

Petycja Reprezentacji powiatu Krośnieńskiego w przedmiocie nowych uciążliwych i z pominięciem legalnej formy przez c. k. władze skarbowe zaprowadzonych norm egzekucyjnych dla ściągania stałych podatków.

Wysoki Sejmie!

C. k. władze skarbowe, jak świadczy załączone do gmin powiatu Krośnieńskiego wydane rozporządzenie, wprowadziły nowe w kraju, dotąd nieznane normy w sprawie ściągania podatków stałych a mianowicie:

1) Ustanowiono, iż każdy z podatkiem zalegający kontrybuent, ktory należytość w terminie nie uiści, odbierze kartę z napomnieniem, za którą od chwili doręczenia dziennie ma opłacać po 5 centów lub więcej w stosunku do wysokości zaległej kwoty.

Dotąd tego rodzaju napomnienia na mocy obowiązujących rozporządzeń doręczały się bezpłatnie.

Naznaczone za powyższe napomnienia opłaty są tak wysokie, że te opłaty dla klasy ubogiej ludności mogą wynosić drugie tyle, co sam podatek kontrybuenta.

Oprócz tego władze skarbowe ustanowiły taksy do opłaty za każdy poszczególny akt egzekucyjny, które, również dla zalegających kontrybuentów mogą być bardzo uciążliwe.

Te opłaty mają stanowić dla skarbu państwa nową rubrykę dochodów i dla tego, o ile wiadomo, władze odebrały polecenie wykonania dotyczących norm z całą ścisłością i surowością.

Ustawy oznaczają kto w państwie może nakładać nowe opłaty lub taksy — nie znaną jest jednak ustawa, aby ta atrybucja przysługiwała poszczególnym organom władz rządowych.

Zdaje się zatem, iż dotyczące rozporządzenie c. k. władzy skarbowej jest pozbawione wszelkiej legalnej podstawy.

2) Wydane przez c. k. władze skarbowe nowe normy ścieśniają dotychczasowy zakres i atrybucje władz politycznych.

Dotąd organem zarządzającym sprawami egzekucji na podstawie ustaw, a mianowicie prowizorycznej dla Galicji obowiązującej ustawy egzekucyjnej z roku 1855 były c. k. urzędy powiatowe, obecnie c. k. starostwa; — odtąd głównym czynnikiem w tej sprawie ma być c. k. urząd podatkowy.

Od urzędu podatkowego mają wychodzić na przyszłość napomnienia płatnicze i kierunek dalszą sprawą egzekucyjną.

Dotyczące rozporządzenie zawiera zupełną zmianę obowiązującej ustawy egzekucyjnej, kraj nie zna urzędów podatkowych, jako władz wykonawczych i zarządzających, w kraju dotąd uważane były urzęda podatkowe jako organa poborowe, dlatego powstają wątpliwości, czy napomnienia rozsyłane z podpisem poborców podatków, mają mieć jakieś prawne i obowiązujące dla stron znaczenie i czy mają być przyjmowane, bo żadna należycie ogłoszona ustawa do tego ich nie upoważnia.

3. Zastanowiło wszystkich, iż tak ważne i doniosłe, ludność całego kraju obchodzące rozporządzenia nie zostały ogłoszone i do wiadomości publicznej podane w formie prawem przepisanej, lecz, że je władze milczkiem w życie wprowadzają, tak, jak żeby czuły nielegalność swego postępowania i jakby z tego powodu pragnęły, aby te normy niepostrzeżenie w życie weszły.

Nie jest rzeczą obojętną i ma praktyczne znaczenie, aby władzom politycznym służyła ta, jak dotąd, wyłączna atrybucja egzekucji politycznej, bo władze polityczne nie zostają w tak ścisłej zależności od władz skarbowych i roztropnem, i więcej umiarkowanem postępowaniem przy ściąganiu podatków, mogą łagodzić zbytnią surowość właściwą władzom skarbowym.

Takie umiarkowanie w ściąganiu stałych podatków, które całe masy ludności opłacają, jest własnym c. k. rządu interesem wskazane, bo zbytnia surowość w tego rodzaju sprawach, może stać się dla samego rządu niemiłą.

Wykazawszy w wyrażonem przedstawieniu uciążliwość i nielegalność zupełnie samowolnie i arbitralnie wprowadzonych nowych norm egzekucyjnych dla ściągania zaległości podatkowych, a *nadto* i tę okoliczność, że ich ogłoszenie w formie prawem przepisanej nie nastąpiło.

Reprezentacja powiatu krośnieńskiego udaje się do wysokiego Sejmu z prośbą, aby raczył w właściwej drodze domagać się cofnięcia tych nowych, nieprawidłowo wprowadzonych norm egzekucyjnych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Krosno 12. września 1882.

Prezes *Starowiejski*.

Macierz polska.

(*Pierwsze walne zgromadzenie rady nadzorczej i wykonawczej*).

Onegdaj, w sali posiedzeń Wydziału krajowego, odbyło się pierwsze, wspólne posiedzenie obu rad *Macierzy*, t. j.: Rady Nadzorczej i Wykonawczej, pod prezydencją p. Marszałka krajowego, a ze współudziałem następujących członków: Dr. Majera, prezesa akademji umiejętności, hr. Kazimierza Wodzickiego z Olejowa, hr. Artura Potockiego, dra Ant. Małeckiego, hr. Włodz. Dzieduszyckiego, Leoncjusza Wybranowskiego, ks. Siemieńskiego, prof. Jana Amborskiego i Wład. Bełzy.

Marszałek krajowy, jako zastępca kuratora, zagaił posiedzenie i wyjaśnił cel tego zebrania, które ma na oku obmyślenie wspólnego planu działań *Macierzy* w zakresie wydawnictw ludowych, nadanie im pewnej jednolitości — a następnie, wezwał p. Bełzę, jako sekretarza tej instytucji, do odczytania listu J. I. Kraszewskiego, który bliżej myśl fundatora określa.

Z listu Kraszewskiego, przytaczamy ważniejsze wyjątki:

„Głownym celem *Macierzy* jest oświata ludu, pisze czcigodny jubilat, lecz lud musimy pojmować po polsku, w najobszerniejszem jego znaczeniu, nie wyłączając klasy żadnej. Do ludu wszyscy należymy, wszyscy z nim solidarnymi się poczuwamy. Oświata więc, nietylko dla wiejskich strzech, dla miejskich kamienic i warstatów, ale i dla dworków szlacheckich i dla izraelskich domostw płynąć powinna od *Macierzy*. Dodałbym, i do pańskich pałaców, gdyby one jej potrzebowały. One także nie mogą być wyłączone, bo, jeśli im na pokarmie nie zbywa, czuwać mogą aby zdrowym był i do rozdzielenia się przyczynić. W zdrowym organizmie społecznym, żadna jego część od wspólnej pracy odżywiania, z obiegu krwi i ducha wyłączona być nie może. Tak samo jak wszystkie klasy społeczne i historycznie związane z nami narodowości, na jednej ziemi z nami mieszkające, obojętnemi być nie mogą dla *Macierzy*.

Macierz najwyżej ceniąc przechowanie narodowego charakteru, przywiązanie a ofiarność dla ojczyzny; czuwając nad pielęgnowaniem świętych uczuć łączących nas z ziemią i przeszłością naszą, nie będzie się zajmować polityką i pism politycznej treści wydawać nie zamierza, służąc przedewszystkiem ojczyźnie tem, że jej przysposobić się będzie starała światłych i uczciwych członków społeczeństwa.

Polityką naszą dzisiejszą (pisze dalej Kraszewski), jest utrzymanie spójności całego społeczeństwa, szczepienie miłości bratniej i poszanowanie przeszłości; naostatek, zachowanie ziemi w rękach tych, co ją od wieków dzierżyły. Tej tylko polityce *Macierz* służyć ma na celu.

Co do treści wydawnictwa *Macierzy*, od tego by rozpocząć trzeba, co stanowi wszelkiego bytu podstawę. Naprzód więc starać się o poprawienie i podtrzymanie materjalnego bytu ludu wiejskiego i miejskiego, bo tylko zaspokojenie pierwszych potrzeb człowieka, daje mu swobodę umysłu i możność sięgnięcia do wyższych celów. Lekkomyślnie biorąc, możnaby zarzucić, że temu bytowi materjalnemu zbytnią i pierwszorzędną nadajemy wagę; ale — bez życia, nie ma żywota: bez niezależności ciała, nie ma wyzwolenia ducha. Lud potrzeba [illegible]chować w posiadaniu ziemi, zachować go od n[illegible] aby się poczuł narodem.

Dobra żona-niedobry mąż.

Przez

Juljana Horaina.

Od paru miesięcy suszyłem sobie głowę nad **odczytem**, z którym mógłbym wystąpić wobec szanownych i kochanych ziomków. Nie powiem wszakże, aby mi tak zupełnie brakło przedmiotu lub treści do odczytu; ale — po bliższem rozpatrzeniu, każdy prawie wydawał się mdłym, jałowym, nudnym; — jednem słowem, sam byłem niezadowolonym, a cóż by to było ze słuchaczami?

W chwili tak frasobliwej, zdarzyło się, że moja pani... chcę mówić, moja żona, weszła do mojego gabinetu, a widząc mię zafrasowanego zapytała:

— O czemże tak myślisz?

— Daj-że mi święty pokój — odparłem — myślę nad odczytem, który chciałbym wygłosić w stolicy połączonych królestw Galicji i Lodomerji, wraz z w. ks. Krakowskiem i nic wymyślić nie mogę, a ty mi jeszcze przeszkadzasz.

— A może bym ci mogła dopomódz?

— Ty! mnie? A toż to prawie zuchwałość!

— Nie tak wielka, jak ci się zdaje. Już to wy, autorowie nie grzeszycie skromnością.

— Tyle co wy małżonki autorów grzeszycie rozsumiałością. Wam się zdaje...

— Dość tych przycinków. Oś tak jak mnie kochasz, powiedz szczerze i otwarcie nad czem się kłopoczesz?

— Skrzywiłem się trochę na to zaklęcie; ale jak to mówią, przyparty do muru, musiałem wyznać prawdę

— O to ci tylko idzie? To ja ci zaraz poradzę.

— Ciekawym?

— Weź za przedmiot odczytu: „Dobrą żonę."

— A czyż jest taka na tym padole płaczu?

— Co znowu? wygłosiła moja pani z pewnym odcieniem wymówki; bardzo nas wiele, prawie wszystkieśmy dobre, jeżeli mamy dobrych mężów.

— Boże! Ty to słyszysz i niegrzmisz!

— Znowu zaczynasz, kiedy tak to odejdę i zostawię cię sam na sam z kłopotami.

— Będzie o jeden mniej — mruknąłem sam do siebie, ale zaciekawiony dodałem głośno — wskaż mi choć jedną, jedyną dobrą? o której-by się tradycja przechowała?

— A stara pani Baucis.

— Tak, żona również starego Filemona. Jakaś baśń grecka, nieprawdobna.

— A pani Penelopa, żona tego królewskiego włóczęgi Ulissesa?

— Także wymysł greckiego poety.

— A Julia Capuletti, żona Romea, którą tak cudnie przedstawia nasza przyjaciółka Modrzejewska.

— Wszystkieście dobre w miodowym miesiącu, ale wskaż mi taką, którąby z mężem dwadzieścia kilka lat przeżyła jak ja z tobą?

— Pani Gudbrand.

— Co za pani Gudbrand? Nigdym o niej nie słyszał. Do jakiegoż narodu należy? Pewno nie Francuzica ani Polka?

— To zgadłeś.

— Cóż tedy za jedna?

— Dowiesz się, jeżeli zechcesz cierpliwie wysłuchać mej opowieści.

Dałem znak przyzwolenia i zapaliłem cygaro, aby cierpliwiej słuchać...

— Nie pamiętam już dobrze — mówiła moja pani — czym to czytała w jakiejś francuskiej książce, czy mi opowiadała moja babka kiedym jeszcze była dzieckiem.

— O! to zanadto jakaś stara historja. —

— Zawsze młodsza od ciebie o lat dwadzieścia.

Przełknąłem tę pigułkę i buchnąwszy dymem z rezygnacją powiedziałem:

— Słucham.

* * *

Nad jednym z fiordów norwegskich mieszkał, a może i dotąd mieszka, mąż sprawiedliwy, na imię Gudbrand. Posiadał on, a może i dotąd posiada, folwarczek ustronny nad brzegiem morza; i dla tego nazywano go Gudbrand nadbrzeżny.

Trzeba także wiedzieć, że ów Gudbrand miał bardzo dobrą żonę; zdarza się to dość często, ale co jest prawdziwą osobliwością, że Gudbrand znał wartość swojego skarbu.

Żyli więc oboje w zgodzie i spokoju, używając wspólnego szczęścia, a nie troszcząc się ani o fortunę ani o zbliżającą się starość; wszystko co tylko zdziałał Gudbrand, żona jego chwaliła i uznawała doskonałem.

— Dajże pokój — przerwałem — to rzecz niepodobna.

— Ale możebna — słuchaj i nie przerywaj, bo mówić przestanę.

To też, czego tylko Gudbrand się dotknął, co tylko poruszył, lub przemienił wewnątrz domu, lub też uczynił za domem — za wszystko mu dziękowała ta niezrównana towarzyszka życia, utrzymując, że odgadł i uprzedził jej życzenia.

Zresztą byt obojga był zabezpieczony; a życie szło jakoś gładko: Folwarczek był ich własnością, mieli z paręset talarów w szkatule i dwie wyborne krowy w obórce. Nic im nie brakło, mogli starzeć się spokojni o swoją przyszłość, bez obawy nędzy materjalnej, bez odwoływania się do pomocy lub litości bliźnich. Pewnego wieczoru siedząc przy kominku, gwarzyli o swoich codziennych

...ler, „Chryzante-

Wręczenie dyplomu honorowego miasta ...isławowa posłowi Ottonowi Hausnerowi. Wia...o, że Rada miejska miasta Stanisławowa po ...tnem, chwałą okrytem przemówieniu w Radzie ...stwa posła Hausnera nadała mu w roku 1878 ...znaniu wzniosłych zasad, których w sprawie ...hodniej był najwymowniejszym rzecznikiem, ho...owe obywatelstwo miasta Stanisławowa. Różne ...liczności złożyły się na to, a w ostatnich cza...h trwająca przeszło rok choroba burmistrza mia..., iż dopiero dzisiaj dr. Ignacy Kamiński, jako ...mistrz, wraz z najprzewielebniejszym arcybiskupem ...iańskim, ks. Issakowiczem, niegdyś członkiem ...y miejskiej m. Stanisławowa, wręczył posłowi ...snerowi dyplom honorowego obywatelstwa mi...nie wykonany ze stósownem do tej chwili prze...wieniem.

Rada szkolna krajowa dała pozwolenie pani ...lji Loderównie na otwarcie prywatnej szkoły żeń...j we Lwowie.

Dyrekcja Stowarzyszenia bratniej pomo... rękodzielników i przemysłowców we Lwowie za...iamia swych członków, iż w niedzielę 24. bm. o ... 3 po poł. w sali korporacyjnej w ratuszu na ..., odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie ...elu zmiany statutu, na które dyrekcja usilnie ...asza.

Dyrekcja Towarzystwa przyjaciół sztuk ...nych podaje do wiadomości, iż wystawa dzieł ...ki (w auli szkoły politechnicznej) trwać będzie ...o do 1. października, i tegoż dnia zamkniętą zo...ie stanowczo.

Wydział Stowarzyszenia Wzajemnej po...cy członków sztuki drukarskiej we Lwo... składa wp. Zygmuntowi Richtmanowi podzię...anie, za otrzymany dar w kwocie 50 złr. na ...usz Stowarzyszenia.

Próba lwowskiego chóru męzkiego odbę...się w niedzielę 24. bm. o godz. 3 po poł. w sali ...yna miejskiego.

Stacja telegraficzna w Iwoniczu, otwarta ...z czas sezonu kąpielowego, została dnia 20. bm. ...nięta.

Dar monarszy. Cesarz udzielił z prywatnej ...katuły na rzecz pogorzelców miasteczka Roz...owa i wsi Charzewic, w Tarnobrzeskiem, wspar... w kwocie 1500 zł.

...Rada szkolna krajo...iano-

merji w Załoźcach i Markhauser c. k. strażnik skarbowy z Gątowy, odznaczyli się bardzo przy tym pożarze, kierując energicznie i niestrudzenie przez 16 godzin (od 2. po południu do 6. godziny rano) na drugi dzień ludźmi, którzy dostarczaniem wody i zalewaniem ognia zajęci byli.

Ogólna szkoda wynosi do 18·000 złr., a z tego dwie trzecich części były w Towarzystwie krakowskiem ubezpieczone.

Najdotkliwszą stratę poniósł dzierżawca dóbr Milno, przez utracenie paszy i słomy.

Przyczyna pożaru nie jest dotąd wyśledzona. Prawdopodobnie powstał on z nieostrożności jednego robotnika na gumnie zajętego, z fajki, którą palił zapewne ukradkiem. Takie jest przypuszczenie, innej bowiem przyczyny dopuścić nie można

O pożarach w Rozwadowie i Charzewicach otrzymała *Gaz. Lwow.* następujące szczegóły: Ogień z niewiadomej dotąd przyczyny wybuchł przed godz. 10 z rana i przy ogromnym wichrze, udaremniającym wszelki ratunek, ogarnął szybko połowę miasta, a następnie przerzucił się do Charzewic. W Rozwadowie zgorzało 130 domów mieszkalnych z zabudowaniami ubocznemi, sąd powiatowy i synagoga. Szkoda w samych spalonych domach wynosi w przybliżeniu 131,000 zł. Nadto pogorzelcy postradali prawie całe swe mienie, spłonęły wszystkie sklepy w dzielnicach pożarem nawidzonych z towarami, których wartość obliczono na 100,000 złr. W sąsiedniej wsi Charzewicach zgorzało 22 zagród włościańskich z całym plonem tegorocznym. Szkody pogorzelców obliczono na 18,750 złr. Ze spalonych budynków w Rozwadowie tylko 14 było ubezpieczonych. W płomieniach jedno dziecię utraciło życie, drugiego dotąd nie odszukano. Akta i depozyta sądowe w całości uratowano. Ze składek zebranych w pierwszej chwili w kwocie 300 zł., tudzież chlebem wartości 50 zł., ofiarowanym przez gminę m. Tarnobrzega, zaopatrzono na razie najbardziej potrzebujących pogorzelców, a ks. Hieronim Lubomirski, właśc. dóbr Rozwadowa, oświadczył staroście tarnobrzeskiemu, że tym pogorzelcom, którzy utracili całe mienie i nie posiadają żadnych funduszów na odbudowanie spalonych domów, udzieli bezpłatnie materjału budowlanego, innym zaś da ten materjał po cenie jak najniższej.

Wykaz inspekcji c. k. dyrekcji policji z dnia 21. września. Skradziono panu M. G. z parkanu realności l. 3 ul. Zakątna granatowy surdut wart. 12 złr. — Złożono w pol. znalezioną czarną laskę hebanową z główką ze słoniowej kości, z monogramem A. S. i 3 listy frachtowe z zaliczką na imię Karola Pietzscha. — Zbłąkany wieprzak krasy pozostaje u W. M. pod l. 5 ul. Zielona.

(J. D.) **Kraków** 21. września. Na posiedzeniu Rady miejskiej zapytuje radca Trauczyński prezydenta, dlaczego legat śp. Rydzowskiego, który zapisał swą realność na pomieszkanie każdorazowego prezydenta, nie wszedł dotąd w życie, zwłaszcza, że przy obchodzie rocznicy odsieczy Wiednia, burmi...za odwidzać będą liczni do Krakowa przybyli ...cie, którzy go już w legowanym domu zastać ...winni. Prezydent wyjaśnia, iż sprawa ta spoczy... dotąd w komisji. Z porządku dziennego zezwo...no na wypłatę p. Anastazemu Redykowi kwoty ...00 złr. za wykonane roboty przy szkołach miej...ch; przyjęto ofertę p. Przeworskiego na dostawę ...gla brzęczkowskiego po 29½ centa za 50 kilo...ramów; dalej przyjęto ofertę p. Leitra, na dosta... drzewa opałowego po 3 złr. 54 ct. za metr ...biczny. Udzielono też absolutorjum z zamknięć ...chunkowych za rok 1879 z funduszów miejskich ...rakowa. Przyjęto wszystkie wnioski dyrektora ...downictwa, p. Niedziałkowskiego, pozwolono mia...wicie na nowe belkowanie w szkole Jana Matejki, ...brukowanie ulicy Krewoderskiej kosztem 2300 ..., wyrestaurowanie domu cmentarnego kosztem ...00 złr., pokrycie kaplicy cmentarnej kosztem 800 ... Zapewniono przyjęcie do gminy p. Janowi Czar...skiemu, synowi Leona, posła do Rady państwa ... Berlinie, i 7 innym osobom. Dla braku kompletu ...osiedzenie o godzinie 7½ przerwać musiano.

Dziś pociągiem pospiesznym przybył tu 1. ba...ljon 57. pułku piechoty z Tarnowa; muzyka grała „Jeszcze Polska nie zginęła". Batalion defilował ...rzed komenderującym jen. ks. Windischgrätz: na ...worcu obecni byli jenerałowie Bamberg i Zach. ...tro odchodzi ztąd 40. pułk do Rzeszowa.

Złoczów 20. września. Dzisiaj pożegnaliśmy ...uczyciela tutejszego gimnazjum p. T. Pawłowskiego, ...óry został do Tarnopola przeniesionym.

Pan T. Pawłowski, przez krótki czas swego ...bytu w naszem mieście, zjednał sobie wielką sym...atję i przyjaźń we wszystkich kołach społeczeństwa, ...ś w sercach młodzieży prawdziwą miłość ojco...ską, czego dowodem akt pożegnania na dworcu ...lejowym, gdzie zgromadziło się wielu jego kole...ów, prawie wszystka młodzież gimnazjalna i liczny ...astęp publiczności.

Młodzież żegnała go ze łzami w oczach, jako ...wego najlepszego ojca i przyjaciela, jeden z uczniów ...ygłosił bardzo piękną mowę pożegnalną, poczem ...ręczyła mu młodzież dużo pięknych bukietów i ...łasnoręcznie malowany widok miasta, podpisami ...atrzony, na pamiątkę, a wielu z nich odprowadziło ...dżdżającego do najbliższej stacji.

Rożnów 19. września. Falanga lichwiarzy tak ...e już była w naszym powiecie sądowym (Zabłotów ...im) rozmnożyła, a wywłaszczenie przez nią z mie...a tutejszych włościan tak się upowszechniło, że nie ...ło dnia, ażeby nie przeprowadzono po kilka sekwe...racyj na nieruchomości, a kilkadziesiąt na rucho...ości dłużników, przyczem dotyczące organa tak ...lece były lichwiarzom usłużne, że zabierano nawet ...w. „fundus instructus", licząc na to, że ciemny ...ościanin nie będzie się starał o wyłączenie go. — ...łożenie było nie do zniesienia, i nie było nawet ...dziei, by się kiedyś na lepsze zmienić mogło. To ... kiedy wyszła ustawa o lichwie, wszyscy błogo...wili ustawodawców, spodziewano się bowiem po...szenia stosunków. Czekano atoli rok i drugi — ...laremnie. Skoro nadzieja zawiodła, lilku zrozpa...onych, a bezradnych chwyciło się środków zbrodni...ych — spełniono zbrodnię zabójstwa na osobach ...óch lichwiarzy. — Nic to wszystko nie pomogło. ...piero od dwóch lat, czyli od przybycia do sądu ...błotowskiego sędziego powiatowego, p. Aut. Cho...emskiego, stosunki zmieniły się szybko, dzięki e...rgicznemu i sumiennemu postępowaniu tego sędzie..., a mianowicie dopiero wówczas, gdy temże kilku...stu takich lichwiarzy podczas rozpraw cywilnych ...ytropił i oddał oddziałowi karnemu, a następnie u...gli zasłużonej karze. Postępowaniem tem zasłużył ...bie pan Chorz. na wdzięczność u tutejszego ludu ...ejskiego.

Rohatyn 20. września. Przed dwoma laty ...reślone w *Dz. Polsk* trzydziestokilkoletnie dzieje ...undacji szpitalnej śp. hr. Krasińskiego, utworzonej ...tutejszym powiecie, dowodzą, jak u nas bywają ...anowane rozporządzenia testatorów, i jak trudno uzyskać u władz opiekę nad zakładami dobroczynnemi

Gdy ani głos opinii publicznej i dzienników nie wpłynął na kuratorję fundacji, ani też petycja reprezentacji powiatowej, do Sejmu wniesiona, a w końcu deputacja z grona Rady powiatowej do namiestnika, wyprawiona celem uzyskania środków dla wprowadzenie w życie tej fundacji — żadnych skutków nie odniosły, należy podać do publicznej wiadomości delsze dzieje tej fundacji, a może to skłoni którego z posłów do wniesienia interpelacji w tej sprawie.

Prócz rekonstrukcji dachu na wystawionym budynku szpitalnym, to jest zdjęcia cynkowego pokrycia i ułożenia go na nowo, nic więcej przez ciąg lat dwu około tego budynku nie zrobiono.

Trzeba bowiem wiedzieć, że mimo ustanowionego przez kuratorję i płatnego za nadzór nad prowadzeniem budowy technika, pokrycie dachu zostało tak niedbale uskutecznione, że deszcz przez nie, jak przez rzeszoto, przeciekał, niszcząc sufity i posadzki, a lada wiatr silniejszy, rozrzucił w około z dachu cynkową blachę.

Rekonstrukcja dachu kosztowała około 500 złr., a czyste dochody z dóbr fundacji uczyniły przez te dwa lata 10.000 złr., za co można było trzy razy uskutecznić wykończenie budynku i urządzenie wewnętrzne.

Doświadczona kilkakrotnie względność władz, tak ośmieliła przełożeństwo Sióstr Szarytek i kuratorję fundacji, że obecnie poczyniono kroki o uzyskanie pozwolenia sprzedaży budynku szpitalnego miastu Rohatynowi, dając za powód wadliwość budowy i niedogodność otoczenia.

Dlaczegoż tych wadliwości dawniej nie spostrzegano?

Takie postępowanie wzbudza tu powszechne oburzenie, bo widoczną jest dążność do zwłoki na jakie lat 30 w wprowadzeniu w życie fundacji i chęć marnowania dalszego dochodów fundacyjnych.

Wydział powiatowy tutejszy, zapytany w tym względzie przez władzę polityczną o opinię, sprzeciwił się stanowczo takiemu zamiarowi, przechodzącemu w marnotrawstwo, gdyż za budynek, którego wystawienie pochłonęło około 100 000 złr., można by ze sprzedaży zaledwie dziesiątą cześć wydanych pieniędzy otrzymać.

Lecz czy nie będzie to głos wołającego na puszczy?

Protekcja wiele może, a chroni ona widocznie wykonawców woli testatora, skoro do tej pory nie została im odebraną władza i sposobność trwonienia dochodów.

Z Warszawy donoszą, że w spisie wykładów na rozpoczynający się rok szkolny w uniwersytecie warszawskim, na wydziale hist.-filolog. figuruje i historja polska. Wykładać ją będą dwa razy tygodniowo dla slawistów i historyków dwu ostatnich kursów wydz. hist fil. Kto jednak będzie wykładał tę historję polską, dotąd nie wiadomo; pewnem jest tylko, że będzie wykładaną w języku rosyjskim.

Dobra rycerskie Kokorzyn wraz z Godziszewem, położone w powiecie kościańskim, 1600 morgów ziemi zdatnej pod uprawę buraków, a 700 morgów łąk, nabył temi dniami od pana Władysława Zakrzewskiego, Niemiec, p. porucznik Hildebrand z Śliwna.

Główna wygrana wynosząca 40.000 złr. w monecie konwencyjnej, która padła na los nr. 51789 przy zeszłorocznem ciągnieniu losów Palfyego, dotąd jeszcze nie została odebraną.

Ciekawy proces. Spadkobiercy Szopena wytoczyli proces jednej z warszawskich firm księgarskich o nieprawne wydawanie utworów mistrza. Sukcesorowie domagają się między innemi, jak donosi *Gazeta Handlowa*: 1) zobowiązania pozwanej firmy księgarskiej do zniszczenia wszystkich egzemplarzy dotychczasowych nakładów; 2) zobowiązania równocześnie tejże firmy do niewydawania na przyszłość utworów Szopena, bez pozwolenia spadkobierców. Sprawę tę rozstrzygnąć ma sąd handlowy warszawski.

Zamach. Z Aradu donoszą, że dnia 20 t. m. w południe, napadł tapicer Weisberger na ulicy radcę miejskiego, Csiky'ego, brata autora dramatycznego tegoż nazwiska, i zadał mu cios scyzorykiem w plecy. Rana nie jest podobno śmiertelna. Powodem zamachu ma być egzekucja podatkowa, dokonana u Weisbergera.

Niebezpieczna zabawka. Panna Lemercier, znana artystka paryska, ubierała się właśnie do teatru, gdy ośmioletni jej synek, bawiący się wiatrówką, wystrzelił i trafił ją przypadkiem w lewą łopatkę. Okazało się, że trzy kule uwięzły w ciele i trzeba było operacji lekarskiej do ich wyjęcia.

Egzekucja. W Limerick, w Irlandji, zeszłego poniedziałku straconym został morderca agrarny Hynes. Ponieważ była to, od początku zaburzeń pierwsza egzekucja, przeto dla zapobieżenia manifestacjom i nieporządkom rozwinięto niezwykłe środki ostrożności, wzmocniono i skonsygnowano garnizon miejscowy i sprowadzono 700 konstablów z północnych hrabstw. Egzekucja odbyła się spokojnie, lecz natomiast we wszystkich prawie miastach zachodniej Irlandji i w samym Limericku były objawy żałoby, a w kościołach odprawiono msze za spokój duszy straconego.

Notatki artystyczne, literackie i naukowe.

Teatr letni. Dziś w piątek dnia 22. września dziewiąty występ gościnny p. Bolesława Ładnowskiego, artysty teatrów warszawskich: „Noc św. Bartłomieja", dramat w pięciu aktach A. Lindnera, przekład A. Urbańskiego.

* Jutro w sobotę dnia 23. września: „Traviata", opera w czterech aktach J. Verdiego.

Wczorajszy drugi i ostatni koncert p. Franciszka Ondrziczka i członków opery prazkiej, zgromadził w sali kasyna miejskiego, nie bardzo liczną, lecz dystyngowaną publiczność. Wszystkich artystów, a szczególnie p. Ondrziczka, obsypywano hucznemi oklaskami; tego ostatniego szczególnie po wykonaniu „Kołysanki" Neszwery i legendy Wieniawskiego. P. Ondrziczek odwdzięczając się za te objawy sympatji, odegrał jeszcze dwie nadprogramowe kompozycje. Jak na pierwszym koncercie, tak i wczoraj zachwyconą była publiczność jego grą mistrzowską.

Ziarno wydało już prospekt, w którym zaprogram pismu swemu postawiło p i ę k n o i p r a w d ę. Hasłom tym przyrzeka redakcja pozostać wierną, za co nam ręczą nazwiska redaktorów, p. Bolesława Czerwieńskiego, którego talent poetycki oceniły przychylnie i inne prowincje polskie oraz p. Bolesława Spassty, którego recenzje teatralne i artystyczne znane są zaszczytnie publiczności naszej. Redakcja *Ziarna* wprowadza zwykłe w tego rodzaju publikacjach działy, wymieniać ich więc nie będziemy, a tylko pozwolimy sobie zwrócić uwagę na to, że leży u nas odłogiem szczególniej pole krytyki, co główną może stanowi przyczynę małego interesowania się publiczności literaturą. Życzymy redaktorom *Ziarna* jak najlepszego powodzenia nietylko jako ludziom, którzy przedsiębiorą trudną wielce ale pożyteczną i pożądaną pracę obywatelską, ale także jako kolegom i przyjaciołom i jesteśmy przekonani, że publiczność przyczyni się do ziszczenia tych życzeń, tem bardziej, że cena pisma jest bardzo przystępna.

Wykopaliska na Pleśnisku. W mieście naszem bawi pan Z i e m i ę c k i, literat i archeolog z Krakowa. W Podhorcach, gdzie dzięki uprzejmości właściciela, ks. E. Sanguszki, miał p. Z. sposobność robienia badań archeologicznych, z upoważnienia i na korzyść Akademji umiejętności, pan Z. rozkopał między innemi kilka większych mogił, w których obok szkieletów pojedynczych i podwójnych, męża i żony, znajdował miecze, toporki i inne przyrządy wojenne żelazne, ozdoby, jak brylanty, pierścienie, zausznice, naszyjniki ze złota, srebra, bronzu i rzadszych kamieni. Tak więc Podhorce obok aureoli pięknej, malowniczo położonej, a przedewszystkiem dobrze zachowanej rezydencji niegdyś hetmanów Koniecpolskich i Rzewuskich, zyskują jeden urok więcej: jednego z największych w kraju naszym i najbogatszych w ozdoby z szlachetnych metalów wykopaliska archeologicznego. Grobowce te, jak i sąsiednie, wspaniałe i rozległe grodzisko, odnoszą się, według okazanych nam przedmiotów, do końca IX a początku X wieku naszej ery. — Przy tej sposobności należy podnieść ochoczość, z jaką książę E. S. przyszedł w pomoc badaniom na korzyść Akademji umiejętności.

Kierownikiem teatrów warszawskich zostać ma senator Gudowski, dotychczasowy kierownik naszej sceny, p. Wsiewołożski, Rosjanin, został usunięty od tych obowiązków.

Teatr polski w Petersburgu rozpocznie przedstawienia z dniem 1. października „Ślubami panieńskiemi." Z początku teatr mieścić się będzie w salach klubu szlacheckiego (Błagorodnoje sobranije) i tam da kilkanaście pierwszych przedstawień, poczem przeniesiony będzie do wykończającego się specjalnego pomieszczenia w byłym teatrze Kononowa. Skład towarzystwa teatralnego jest dość liczny. Z nazwisk więcej znanych wymienić można pp.: Rychtera, Szymanowskiego, Woleńskiego, Lubicza, Fiszera, Zbojńskiego, pannę Stachowicz, państwa Teksel itd. Do repertoaru pierwszych przedstawień wejdą: Śluby, Zemsta, Pozytywni, Dama treflowa, Skąpiec, Pan Benet, Złoty cielec, Konkurent i mąż.

Konkurs, ogłoszony przez redakcję *Inżynierii i budownictwa*, na szkic budowy teatru w Lublinie, został już rozstrzygnięty.

Nagrodę pierwszą, 750 rs., otrzymał p. Karol Kozłowski, budowniczy; drugą nagrodę, 450 rz., uzyskali pp. Stefan Szyller, Antoni Jabłoński i Hieronim Osuchowski; nagrodę trzecią, 300 rs., przyznano p. Edwardowi Goldbergowi z Petersburga.

Rada miasta Lwowa.

P o s i e d z e n i e dnia 21. września pod prezydencją p. D ą b r o w s k i e g o, mimo dwugodzinnego tylko trwania, wyczerpało znacznie porządek dzienny, który wisi od kilku tygodni. Dla braku tylko przepisanego wzmocnionego kompletu 50, nie można było załatwić wniosków o nabytki i sprzedaże majątku gminnego. Załatwiono natomiast kilka punktów innych, jak udzielenie konsensu na budowę szkoły św. Anny (uchwała ta zapadła już po założeniu kamienia węgielnego); przeznaczenie 60 złr. na trzy premje dla uczniów szkoły rysowniczej — co się tyczy roku przyszłego, gdyż premjowanie tegoroczne już się dnia 17. bm odbyło; pozwolenie na urządzenie kiosków do sprzedaży dzienników; ustawienie jednej „wygody" na targowicy halickiej; wypłata datku konkurencyjnego 308 złr. na restaurację probostwa w Malechwie, tudzież dodatkowego kredytu na cerkiew tamże; danie zaliczki 3000 złr. na pokrycie kosztów odnowy kościoła N. P. Marji Śnieżnej; unormowanie stosunków wodnych przy stawach pani Comello i pp. Sakramentek na Piekarskiem, które w razie ulew wyrządzały szkody sąsiadom. Wreszcie p. Stachurskiemu Józefowi, uczniowi politechn. lwowskiej, dano przyrzeczenie przyjęcia do gminy, a p. Gallascha Józefa, emer. lekarza wojskowego, przyjęto do gminy. Posiedzenie poufne nie przyszło do skutku, ponieważ o godz. 9. niestało kompletu. — Przyszłe posiedzienie w poniedziałek.

Ogłoszenia urzędowe „Gazety Lwowskiej."

K o n k u r s a. Dwie posady starszych inżynierów w randze VIII. klasy i posady inżynierów w randze IX. klasy, a ewentualnie adjunktów budownictwa w randze X. klasy. Podania wnosić do końca października r. b. do prezydjum namiestnictwa we Lwowie, — Posada asystenta dla chemji i historji naturalnej w akademji marynarki, z płacą roczną 600 złr. i dodatkiem na pomieszkanie 120 złr. rocznie. — Podania wnosić do 20. października r. b. do ministerstwa wojny (sekcja marynarki) w Wiedniu. — Posada radcy w VI. klasie rangi przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie. Podania wnosić do dwóch tygodni do prezydjum sądu wyższego w Krakowie. — Posada kancelisty przy dyrekcji policji we Lwowie w XI. klasie rangi. Podania wnosić do końca października b. r. do prezydjum namiestnictwa we Lwowie. — Dwie posady sędziów powiatowych w Suczawie i Zastawnie na Bukowinie. Podania wnosić do dnia 10. października b. r. do prezydjum sądu krajowego w Czerniowcach. — Posady nauczycielskie. W powiecie mieleckim: Przy szkole 4klasowej w Mielcu posada kierownika z płacą 450 złr. Przy szkole 4klasowej w Radomyślu posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 270 złr. Przy szkołach etatowych 1klasowych w Borowie, Chrząstowie, Gawłuszowicach, Rzędzianowicach, Wadowicach dolnych, Wojsławiu, Woli mieleckiej, Brzochowie z płacą 300 złr. — W powiecie tarnobrzeskim: Przy szkole 2klasowej w Radomyślu posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 300 złr. Przy tejże szkole posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 złr. Przy szkołach 1klasowych w Jastkowicach, Sobowie, Woli gołego i Woli kołowej z płacą roczną 300 złr. Podania wnosić w przeciągu 6 tygodni do rady szkolnej okręgowej w Mielcu.

L i c y t a c j e. W dniach 23. października, 22. listopada i 20. grudnia odbędzie się w sądzie krajowym we Lwowie licytacja realności pod l. 517⁴/₄ we Lwowie. Cena wywołania 8000 złr. — W dniu 30. października odbędzie się w sądzie krajowym we Lwowie licytacja realności pod l. 480³/₄ we Lwowie. Cena wywołania 9813 złr. — W dniach 26. października, 23. listopada i 21. grudnia b. r. odbędzie się w sądzie krajowym we Lwowie licytacja dwóch realności pod l. 469 i 471⁴/₄ we Lwowie położonych. Cena wywołania 8000 złr.

Rolnictwo przemysł i handel.

(m.) **Komisje reambulacyjne** na linjach kolei transwersalnej Żywiec - Sącz i Grybów - Zagórz, odbędą się równocześnie, począwszy od 9. przyszłego miesiąca. Kierującym na linji Żywiec-Sącz będzie pan Jan H i l d, starosta w Białej;

kierującym na linji Grybów-Zagórz pan Marceli Manasterski, sekretarz namiestnictwa. Rewizja na linji z Grybowa do Strzyżyn pod Bieczem odłożona jest na później.

C. k. intendentura wojskowa celem pokrycia potrzeb swoich dla garnizonów we Lwowie, Przemyślu i Czerniowcach (do końca października 1883), rozpisała pod dniem 14. b. m. zakupno żyta z wolnej ręki dla Lwowa w ilości 15.500 metr. cetn., dla Przemyśla 3000, dla Czerniowiec 3800 m. ctn., z częściowemi dostawami dla Lwowa do końca czerwca 1883, dla Przemyśla do końca maja 1883, a dla Czerniowiec do końca marca 1883.

Zboże ma być zdrowe, suche i czyste. Przeciętna waga hektolitra oznaczona na 69 kilogr.

Odnośne oferty mogą być wnoszone bądź ustnie, bądź piśmiennie (te ostatnie opatrzone mają być marką stemplową na 50 ct.) dnia 27. września b. r. o godzinie 11 przed południem — dla Lwowa i Przemyśla do c. k. intendantury wojskowej we Lwowie (w gmachu jeneralnej komendy) — a dla Czerniowiec do tamtejszego c. k. magazynu wojskowego (k. k. Militär-Verpflegs-Magazin).

Bliższych szczegółów wywiedzieć się można w biurze Towarzystwa gospod. galic.

X. posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek dnia 25. września 1882 o godzinie 6tej wieczorem.

Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie komisji przemysłowej względem określenia rodzaju piwa dobrotowego. 2. Sprawozdanie komisji handlowej względem przepisów dla handlu obnośnego. 3. Sprawozdanie komisji handlowej względem urządzenia stacyj telegraficznych w Pecznieżynie i Słobodzie rungurskiej. 4. Wybór delegata do komisji, mającej się zająć ustanowieniem ilości i położenia dworców na linji kolei transwersalnej, na przestrzeni od Grybowa do Zagórza i od Żywca do Nowego Sącza.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa ogłasza: W skutek traktatu handlowego między Hiszpanją a Francją z dnia 6. lutego 1882, nastąpiły liczne zniżenia hiszpańskiej taryfy cłowej, które to zniżenia na mocy prawa największego uwzględnienia przysługują także towarom pochodzenia austrjackiego. Mianowicie wynosi zniżenie cła na wina niżej 15 stopni 2 franki, na sukna z wełny o 14%, z domieszką bawełny o 48%, na wyroby szklanne o 18%, na porcelanę o 25%, i t. d.

Zupełny spis towarów, od których zniżono cło, jak również zmienione przepisy co do poświadczeń pochodzenia towarów (Ursprungszeugnisse), ogłoszone zostały w czasopiśmie „Austrja" nr. 33 i 36.

Zamiary rządu względem Tryestu. Podróż cesarska do Tryestu dała powód do przeprowadzenia rozmaitych projektów, dotyczących tego miasta. Przedewszystkiem ma przyjść sprawa kolejowa na przyszłej Radzie państwa pod obrady. Rząd uważa linję Tryest-Herpelje za klucz do pewnej zmiany stosunków taryfowych w Tryeście i będzie się naradzać nad tem, czy i w jaki sposób linja ta ma być przedłużoną. Powtóre rząd ma zamiar subwencjonowania żeglugi na zachód i odpowiedni projekt przedłoży Radzie państwa, a w końcu chce się zastanowić nad sprawą połączenia Tryestu z monarchją.

Przegląd polityczny.

Lwów 22. września.

W komisji administracyjnej sejmu był nie mały kłopot z wnioskiem p. Merunowicza o żydach. Słyszymy, że nikt nie chciał się podjąć referatu, nie wiedząc, o jakie ustawy chodzi wnioskodawcy. Wreszcie oddano referat p. Wolfartowi, a p. Merunowicz otrzymał zaproszenie, aby wytłumaczył komisji bliżej, czego sobie życzy.

Posiedzenia komisji indemnizacyjnej miały dotychczas dopiero ten rezultat, że rząd dawał odpowiedzi na liczne interpelacje, i przedłożył komisji motywa swojego projektu ugodowego, zredukowanego jak wiadomo o ½ mil. gld. w porównaniu z propozycjami śp. Brestla. Z upragnieniem oczekują przybycia p. Ziemiałkowskiego, który będzie mógł postawić rzecz ugodową dość na czysto. Ogólne usposobienie komisji jest przeciwko przyjmowaniu choćby najmniejszego plus ciężaru na kraj. Członkowie tej komisji pp. Smarzewski i Jaworski wyjechali do Wiednia na posiedzenia centralnej komisji dla podatku gruntowego. Na wypadek, gdyby zostali tam wybrani do subkomitetu, natenczas uwiadomią o tem marszałka, który na ich miejsce zarządzi wybór uzupełniający do komisji indemnizacyjnej.

W komisji szkolnej referat o zmianie ustawy względem zakładania i utrzymywania szkół układa p. Czerkawski Euzebjusz, i jak słychać, zajmuje się praktycznem obrobieniem pomysłów pana marszałka, wyrażonych przy zagajeniu sejmu.

Komisja kolejowa przyjęła sprawozdanie ogólnego stanowiska wniosek Jana Tarnowskiego o budowę kolei z Rzeszowa do Nadbrzezia, odrzuciła proponowaną wśród tego modyfikację linji: od Tarnowa do Nadbrzezia, i prawdopodobnie dla taniości zgodzi się na poprowadzenie projektowanej kolei przerobionym stosownie nasypem drogi krajowej z Rzeszowa do Niska, i w tej myśli wypadnie rezolucja, upoważniająca Wydział krajowy do rokowań z rządem.

Komisja podatkowa przyjęła wczoraj w całości wniosek Abrahamowicza względem zmiany mylnego katastru podatku domowo-klasowego, i wyznaczyła referentem Alf. Czaykowskiego. Co do arkuszów podatku gruntowego zaś, zarządzone sprawdzenia dat, w petycjach o wartości, dowiodły, że wszystkie zażalenia są uzasadnione. Niektóre sprawdzenia są jeszcze w toku. Referentem tego przedmiotu wybrano p. Abrahamowicza, a ponieważ górują one obecnie w całym kraju z powodu, że termin do rekursów jest bardzo krótki, a zaniedbanie jego naraziłoby kontrybuentów na niezliczone szkody aż do lipca 1883, więc Koło sejmowe polskie poświęciło tej sprawie wczoraj wieczorem umyślne posiedzenie. P. Abrahamowicz uwiadomił tam, że jako marszałek powiatowy lwowski zwoła na przyszły czwartek (28. bm.) zgromadzenie wszystkich wójtów, i pouczy ich szczegółowo, jak mają układać skargi przeciwko nadwliczeniom arkuszykowym. Wezwano tedy p. Abrahamowicza, aby instrukcję taką zechciał napisać i wydrukować, poczem wszystkie powiaty miałyby urządzić zgromadzenia wójtów, i wraz ze stosownem pouczeniem rozdać im wspomnianą instrukcję. Z uznaniem podnosimy ten postępek Koła sejmowego, które świadome jest nieszczęścia, jakie dotknęło wszystkie niemal sioła w skutek nieogłędności urzędów skarbowych.

Komisja kultury krajowej odbyła już parę posiedzeń, ale nie wzięła jeszcze pod obrady wniosków Chrzanowskiego i Stadnickiego względem regulacji rzek. Rozbierano tylko szczegółowo wniosek p. Abrahamowicza dotyczący usiłowań wiedeńskich i rumuńskich względem otwarcia granicy dla przepędu bydła opasowego. Zdaje się, że komisja zaproponuje sejmowi taką samą uchwałę, jaką przed kilku tygodniami powziął był w tej sprawie sejm czerniowiecki na wniosek Zotty.

Dowiadujemy się, że w kołach poselskich omawianą jest obecnie żywo kwestja organizacji przyszłych komitetów wyborczych. Ponieważ sesja obecna jest ostatnią w tej kadencji, przeto Koło sejmowe poczuwa się do obowiązku uchwalić statut organizacyjny tak dla komitetu centralnego jak i komitetów powiatowych. Sprawa ta poruszoną będzie na jednem z najbliższych posiedzeń Koła sejmowego.

Z Pragi donoszą, że wyborcy w Horażdowicach polecili posłowi swemu, Sudzie, starać się o wprowadzenie głosowania powszechnego lub przynajmniej o zniżenie censusu.

Słoweński deputowany do Rady państwa, Schneid, złożył mandat ze względu na zdrowie.

W Dalmacji zamierza wystąpić jenerał broni Rodicz z kandydaturą swoją, w miejsce dr. Montiego, który złożył mandat.

Kreutz Ztg. upomina Włochy, aby wszelkiemi sposobami zapobiegły eksportowi morderców i narzędzi morderczych do Austrji, gdyż w przeciwnym razie szczere intencje Austrji wobec Włoch nie znajdą poparcia u ludności austrjackiej.

Kilku adwokatów w Wenecji zamierza wnieść remonstrację do trybunału kasacyjnego w Rzymie, przeciwko aresztowaniu kilku osób w Wenecji na remonstrację rządu austrjackiego.

Nowoje Wremia dowiaduje się, że pomiędzy Serbią i Austrją zawarta została tajna konwencja, dozwalająca Austrji w pewnych wypadkach na przejście przez terytorjum serbskie.

Do Gleichenbergu przybył w tych dniach, jak donosi *Pol. Corr.*, serbski poseł w Paryżu, Marinowicz i został natychmiast przyjęty przez Milana. W otoczeniu króla mówią, że przybycie jego ma wielkie polityczne znaczenie dla Serbji.

Do *Wiener Ztg* piszą z Petersburga: „Nieprawdą jest, jakoby Rosja mobilizowała 4 korpusy w tym celu, aby mogła znów wystąpić w kwestji wschodniej. Od czasu, jak poważny Giers prowadzi politykę naszą, Rosja nie odłącza się od innych mocarstw, a kierującą jej zasadą jest: utrzymanie pokoju."

Moskowskije Wiedomosti, piszą: W Moskwie dokonywa się akt kościelny, który uświęca absolutną władzę cara. Nasz car jest nietylko monarchą w swojem państwie, lecz także ustanowionym przez Boga opiekunem prawosławnej cerkwi, która po za carem nie uznaje na ziemi żadnego innego zastępcy Chrystusa. Spoglądajmy w przyszłość z silną wiarą. Wschód i Zachód ma swoje właściwe drogi; idźmy naszą drogą. Bądźmy szczerzy w naszych przekonaniach, otwarci i sprawiedliwi w naszej opinii, a znajdziemy w sobie źródła siły i powodzenia. Nasze znaczenie w świecie nie jest dziełem przypadku, nie bez celu istnieje Rosja!

Do *Kurjera Warszawskiego* donoszą z Moskwy dnia 19. września: Kurjerskim pociągiem wyjechał ztąd jenerał-gubernator książę Dołgorukow i udał się do Tweru na spotkanie cara. — Dnia 20. września o godz. wpół do drugiej carstwo mają być w Uspieńskim soborze. — Do tegoż dziennika donoszą z Petersburga pod dniem 20. b. m.: W dniu wczorajszym wyjechali do Moskwy ministrowie spraw wewnętrznych, finansów i dworu. — Wczoraj wyjechał do Moskwy książę Mikołaj czarnogórski. — W kwestji cła od worków, powracających do Rosji eksperci, złożyli już swoje opinie; sprawa ta ma być rozstrząśniętą przez radę handlową i przemysłową. — Na odbytem w dniu 18. września w Kiszyniewie zebraniu gubernialnego ziemstwa wybrani zostali przedstawiciele z gubernij na uroczystość koronacji. — Stan zdrowia arcybiskupa Fijałkowskiego znacznie się polepszył. — Uroczyste rozdanie medalów na wystawie moskiewskiej ma się odbyć w dniu 24. bm.

Z Odessy donoszą, że tamtejsza niemiecka kolonia nabyła na wystawie złoty serwis do ponczu, z fabryki Chlebnikowa, który przy adresie tej kolonji ma być doręczony księciu Bismarkowi.

Car nadał ks. Czarnogóry wielki krzyż orderu św. Andrzeja.

Przez Kotar donoszą z Cetynji, że między Rosją a Czarnogórą zawartym został w Petersburgu zaczepno-odporny traktat. Ks. Czarnogórski, który znajduje się w Moskwie, będzie — jeżeli koronacja się odbędzie — jedynym obcym księciem, obecnym przy tej uroczystości; prawda, że obcym Rosji on istotnie nie jest.

Konferencja ambasadorów w sprawie grecko-tureckiej miała się zebrać na żądanie Nelidowa przeszłej niedzieli, ale odroczona została z tego powodu, że ambasador niemiecki Hirschfeld nie miał instrukcyj.

Anglia nie urzędownie jeszcze ale poufnie miała już zamienić z Francją myśli co do uporządkowania sprawy egipskiej. Sułtan miał upomnieć się w Londynie o prawo stanowienia co do Arabiego, jako swojego poddanego.

Generał Wolseley wydał następującą proklamację: „Winszuję armji stojącej pod rozkazami moimi odniesionych rezultatów. W 25 dniach przebyła ona puszczę, pobiła nieprzyjaciela na głowę i zajęła stolicę kraju. W trudnych okolicznościach karność została utrzymaną; armia znosząc wszystkie braki, dała świetne dowody poczucia obowiązków".

Z Londynu donoszą: Dom Arabiego w Kairze został zburzony. Wolseley nie chce przyjąć Arabiego. W pałacu Ramleh siedzi w więzieniu około 300 oficerów buntowniczej armji.

Wiener Abendpost pisze: Dekret kedywa, rozwiązujący armię egipską brzmi jak następuje: „My kedyw Egiptu, postanawiamy z powodu buntu armii egipskiej Artykuł I: armia egipska jest rozwiązaną; artykuł II. oficerowie wszystkich rang, którzy wzięli udział w powstaniu będą ukarani podług ustaw wojskowych". Riaz pasza oświadczył, iż musiałby opuścić Egipt, gdyby przywódzców powstania nie ukarano śmiercią, ponieważ przywrócenie trwałego porządku byłoby niemożebnem.

Koszta wojny egipskiej wynoszą dotąd, jak dzienniki donoszą, sześć milionów funt. str. Dobrze informowany londyński korespondent *Manchester Guardian* donosi, że rząd angielski postanowił, aby koszta wojenne były pokryte przez skarb egipski.

Krążą pogłoski, że ulemowie prosili sułtana, aby nie pozwolił stracić Arabiego; sułtan jednak pragnie zostawić kedywowi zupełną swobodę działania.

Arcybiskup Yorkski polecił odprawić w przyszłą niedzielę nabożeństwa dziękczynne we wszystkich kościołach za odniesione przez Anglików zwycięstwa. Admirał Seymour i generał Wolseley mają być zamianowani parami i wspaniale otrzymać dotacje.

Polit. Corr. otrzymała dnia 20. bm. z Aten wiadomość, że grecki minister spraw zagranicznych, Trikupis, wystosował do mocarstw okólnik żądający, aby Grecja miała także reprezentanta w komisji międzynarodowej, która ma zająć się kwestją wynagrodzenia osób, poszkodowanych w czasie bombardowania Aleksandrji.

Telegramy własne „Dzien. Polskiego".

(D.) **Wiedeń** 22. września. Na konferencje ministerjalne do Budapesztu odjeżdżają ministrowie: Kalnoky, Bylandt, Kallay, Taaffe, Dunajewski i Welsersheimb.

Linz 22. września. Zapowiedziane tu przez Schönerera na dzień 24. bm. zgromadzenie, celem omówienia programu niemieckiego stronnictwa ludowego, zostało przez namiestnika wyższej Austrji zakazanem. Jako motyw podano między innemi w odnośnym reskrypcie namiestnictwa, że zgromadzenie dąży do zmiany obecnej formy rządu, mianowicie: przyłączenia Galicji i Bukowiny do Węgier.

Tryest 22. września. Oberdank objawił życzenie widzenia się z krewnymi. Na wezwanie przybył tylko wuj tegoż. Przedwczoraj usiłował Oberdank powiesić się w więzieniu, lecz współwięźniowie udaremnili ten zamiar; odtąd jest pilnie strzeżony.

Z dochodzeń władz włoskich okazało się, że około 20 młodzieńców, po największej części dezerterów 17. i 22. pułku zebrało się w Udine i postanowiło dokonać zbrodni podczas pobytu cesarza w Tryeście. Pewien nihilista rosyjski z Kijowa zajmował się przyrządzaniem bomb przy pomocy sprzysiężonych. Prawdopodobnie ciągniono losy, kto ma się udać do Tryestu w celu dokonania zamachu i nazwisko Oberdanka wyszło z urny.

Berlin 22. września. *Kreuzzeitung* pisze: Sympatyczne przyjęcie księcia Nikity w Petersburgu pozostaje w związku z rozczarowaniem panslawistów z powodu zachowania się Serbji, która idzie ręka w rękę z Austrją. Pomiędzy Serbami a Czarnogórcami panuje dawna rywalizacja, którą Rosja wyzyskuje bardzo zręcznie.

Moskwa 21. września. Wojska tutejsze w liczbie 40.000 wyruszyły dziś rano na rewię, na której był obecny car i książę Czarnogórski. Po południu zwidzali carstwo wystawę. Minister skarbu przedstawił carowi i carycy architektę wiedeńskiego, Webera, który zbudował pałac wystawy i inżyniera Kamińskiego. Car był w bardzo dobrym humorze i rozmawiał wiele z wystawcami. Wieczorem był obiad w pałacu Petrowskim.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 21. września. *Polit. Corresp.* donosi powtornie, że Wolkenstein powraca po urlopie na swoje stanowisko do Petersburga. „Armeeverordnungsblatt" zamieszcza nominację wiceadmirała Poecka, admirałem.

Budapeszt 21. września. Oboje cesarstwo przybyli wczoraj w dobrem zdrowiu do Gödöllö. Zgromadzona tłumnie na dworcu kolei ludność powitała dostojnych gości z zapałem.

Celowiec 21. września. W piśmie odręcznem do naczelnika kraju, ogłoszonem dzisiaj, wyraża cesarz mieszkańcom Karyntji za ich dowiedzioną i niezmienną wierność i serdeczne przywiązanie, które okazywali słowem i czynem podczas pobytu cesarza w Karyntji, gorącą wdzięczność i zapewnia ich o swej wielkiej życzliwości i łasce cesarskiej.

Celowiec 21. września. Drawa i rzeki poboczne opadają; niebezpieczeństwo minęło.

Moskwa 21. września. Podczas przyjęcia stanów w Kremlu, dziękował car za radośne przyjęcie. Po śniadaniu w Kremlu carstwo zwidzali rozmaite zakłady. Jak długo tu carstwo zabawią, niewiadomo, postanowili oni nagle dzień wyjazdu, bo chcieli zwidzić wystawę, która 1. października ma być zamkniętą.

Moskwa 22. września. Przy rewji była obecną carowa i wszyscy członkowie carskiego domu. Car jechał na koniu, obok niego książę czarnogórski. Car bawił na wystawie aż do godziny 6 wieczorem. Na ulicach utrzymywali porządek ochotnicy z ludu. Urzędnicy policyjni pojawili się w małej liczbie.(!)

Pożar zniszczył miasto Kaszyn (w gubernji Twerskiej).

Berlin 21. września. List z Petersburga do *Nordd. Allg. Ztg.* powiada, że celem podróży carskiej jest uroczyste zwidzenie wystawy; o improwizowanej uroczystości koronacyjnej nie ma mowy.

Pord Said 21. września. Fort Gemileh poddał się z załogą liczącą 80 ludzi. Reszta załogi uszła ostatniej nocy do Damietty.

Florencja 22. września. Król wyjechał nocą na inspekcję wszystkich miejscowości, dotkniętych powodzią w Weroneńskiem.

Port Said 22. września. Kiedy nadszedł rozkaz Yakub paszy do żołnierzy w Damiecie, aby broń złożyli, cała załoga okazała się posłuszną. Tylko Abdellal z małą eskortą ruszył w kierunku Kairu.

Aleksandrja 21. września. Kedyw wydał dekret w sprawie utworzenia w Aleksandrji komisji specjalnej, która ma składać się z 4 Europejczyków i 3 krajowców, dla śledzenia winnych kradzieży, morderstw i podpaleń, popełnionych w Aleksandrji dnia 11. i 16. czerwca, tudzież w sprawie utworzenia podobnej komisji w Tantah dla śledzenia w innych częściach Egiptu sprawców przestępstw, popełnionych w czasie powstania.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 22 września godzina 10 min. 40 Akcje kredytowe 322 —, Anglo-Austr. 126 50, Akcje banku Union 125 50, Kolej Karola Lud. 321 25, Połudn. 145 50, Renta papierowa —·—, Listy zastawne gal. banku hipot. —·—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1864 —·—, Napoleondor 9·45½, Rubel papier. 1·18¾. Usposobienie: bardzo stałe.

Wiedeń 21. września godzina 1 minut 45. Losy kredytowe 175·—, Węg. akcje kredyt. 307 50, Akcje angl.-austr. 124 60, Akcje banku Union 125 —, Akcje kol. Karola Ludwika 320 50, Akcje kolei północnej 276 50, Akcje kolei południowej 145 50, Akcje kolei Alföldzkiej 174·—, Akcje kolei Elżbiety 212 50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 —, Akcje kolei węg. północnej wschodniej 164 —, Wiedeńskie losy 126 75, Akcje kolei Rudolfa —·—, Akcje kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacje państwa w złocie 94·50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 99·50, Losy regulacji Cissy 109 70, Losy tureckie 25 —, Węgierska renta 119 20, Akcje banku związkowego 117 30, Akcje banku obrotowego —·—, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcje kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18¾, Węgierskie losy 118 —, Mark niemiecki —·—. Uspos.: ożywione.

Wiedeń 21. września godz. 5 min. 5. Jednolity dług Państwa w banknotach 76·80, w srebrze 77 40, Renta w złocie 95·45, Losy pożyczki z roku 1860 —·—, Akcje banku wiedeńskiego 826 —, kredytowego 321 60, Londyn 119·15, Srebro —·—, Napoleondor 9·45, Dukat ces. mon. 5·64, 100 marek niemieckich 58·20.

Paryż 3% Renta 82 —.

Berlin 21. września godzina 5 min. 5. Rosyjskie banknoty 202 35, Akcje kredytowe 554 —, Lombardy 252 50, Galicyjskie 137·75, Kolei Rumuńskiej 61 80, Austrjackie banknoty 172 —. Po zamknięciu giełdy: kredytowe — —, Lombardy — —.

Telegramy zbożowe z dnia 21. września. Wiedeń: Pszenica 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·—, okowita pr. 10.000 liter procent 30 50 do 30 75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 8·77 do 8·80 zł., rzepak (na sierpień-wrzesień) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 173·— m., żyto —·— m., spirytus loco 52 20 m., olej rzepakowy 61 25 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·30 fr., olej rzepakowy 76 75, spirytus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·— kukurudza. Kolonja: Pszenica —·—.

Nafta. Wiedeń 22 września: 13 — do 13 25 Brema: 7·40 do 7·45. Hamburg: 7·50, na wrzesień 7·50, na wrzesień-grudzień 7·60. Antwerpja: na wrzesień 18½, Nowy-York: 7¾, Filadelfja: 7⅝.

NADESŁANE.

Losy „Czerwonego krzyża," na które subskrybcja odbędzie się dnia 30 b. m., budzą powszechne zainteresowanie. Nietylko w granicach monarchji, ale także po za granicami, w Belgji, w Holandji, w Niemczech, a nawet we Francji i Danji, liczyć mogą na odbyt ogromny. Jeżeli się zważy, że losy Rudolfa, równej wartości nominalnej, obecnie notowane są 22 złr., to kurs emisyjny losów Czerwonego krzyża 12½ złr. jest nietylko bardzo niski, ale także odpowiednio nadający się do podwyżki. Losy te stósowne są szczególniej dla kapitalistów mniejszych, jako lokacja dla oszczędności, dając nadto szansę wygranej głównej w pierwszych latach 200.000 złr. 100.000 złr., a względnie 50.000 złr.

Dnia 21. września. *Lwów*, z Izby handlowej.	żądają	płacą
I. *Akcje za sztukę à 200 zł.*		
Kolei gal. Karola Ludwika	322 —	319 —
„ Lwowsko-Czerniow.	174 —	171 —
Banku Hipotecznego gal.	309 —	304 50
„ Kredytowego gal.	252 —	247 —
II. *Listy zastawne na 100 zł.*		
Tow. kred. gal. 5% w. a.	100 70	99 70
„ „ „ 4% „	93 —	91 50
„ „ „ 5% „	100 70	99 70
„ „ „ 4% „	88 75	87 75
Banku hip. gal. 6% „	103 —	102 —
„ „ „ 5% „	99 80	98 10
„ „ „ 5% prem.	102 —	101 —
III. *Listy dłużne na 100 zł.*		
Gal. zakł. kred. włośc. 6%	103 —	101 50
„ „ „ „ 5%	96 —	95 —
Ogól. rol. kred. zakł. dla Gal. i Buk. 6% los. w 15 l	— —	— —
IV. *Obligi na 100 zł.*		
Indemnizacyjne galic.	100 25	99 25
Komunalne gal. Zakładu Kredyt. włościańsk. 6%	101 50	100 —
Pożyczki kraj. 1873 6%	102 50	101 —
Losy miasta Krakowa	21 60	19 50
„ „ Stanisławowa	25 50	23 50
V. *Monety.*		
Dukat holenderski	5 64	5 54
„ cesarski	5 66	5 56
20 frankówka	9 51	9 41
Pół-imperjał rosyjski	9 78	9 68
Rubel rosyjski srebrny	1 62	1 52
„ „ papierowy	1 19	1 17
100 marek niemieckich	58 70	57 80
Srebro za 100 zł.	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —
Wiedeń, 20. września. *Obligi długu państwa.*		
Renta papierowa	76 95	76 80
„ srebrna	77 50	77 35
„ złota	95 45	95 3.
Losy z r. 1854 4½%	121 25	120 75
„ „ 1860 4% 500 zł	131 —	130 50
„ „ 1860 4% 100 „	136 —	134 50
„ „ 1864 . 100 „	170 50	170 —
„ „ 1864 . 50 „	169 50	169 —
„ „ Como Renten	35 —	34 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie	107 —	106 —
Bukowińskie	99 —	98 50

	żądają	płacą
Galicyjskie	100 —	99 50
Niższo-austrjackie	107 —	105 50
Wyższo-austrjackie	— —	104 —
Szląskie	— —	110 —
Styryjskie	105 —	104 —
Siedmiogrodzkie	99 —	98 25
Węgierskie	99 —	98 50
„ z klauz. 1867	98 50	98 —
Obligi poż. kolei węgier.	135 —	134 50
Renta węgierska złota	119 40	118 20
„ „ za kolej wsch.	95 —	94 50
Akcje bankowe.		
Anglo-Austrjack. Banku	128 80	123 60
Ziemskie kred. węgiersk.	— —	— —
„ „ austrjackie	286 —	284 50
Zakład kred. d. hand. i pr.	318 20	317 80
„ „ węgierskie	305 —	304 50
Bank depozytowy	211 —	210 50
Tow. eskomp. niż. austr.	875 —	870 —
Gal. Banku hipotecznego dla handl. i prz.	— —	— —
Austro-węg. Banku N.-B.	827 —	826 —
Unionbank	125 —	124 80
Wied. Bankverein	117 25	117 —
Akcje kolei.		
Kolej Albrechta	82 —	80 50
„ Alföld-Fiume	174 25	174 —
Żeglugi par. na Dunaju	597 —	595 —
Kolej Elżbiety	213 —	212 75
„ półn. Ferdynanda	2768	2765
„ Franciszka Józefa	193 75	193 25
„ g. Karola Ludwika	320 75	320 25
„ Koszycko-Oderber.	148 75	148 25
„ Lwow.-Czern.-Jaska	172 75	172 25
„ Północ.-austrjacka	215 25	214 75
„ „ Lit. B.	239 75	239 25
„ Rudolfa	166 50	166 25
„ Siedmiogrodzka	164 —	163 50
„ towarzystwa państ.	351 25	351 —
„ połudn. (Lombardy)	147 50	147 —
„ Cisańska	247 50	247 —
„ węg. g. Łupkowska	164 —	163 50
Losy.		
Regulacji Dunaju	115 25	114 75
Premiowe Wiedeńskie	127 —	126 70
„ Węgierskie	118 25	118 —
„ Tureckie	25 10	24 90
Kredytowe	175 25	174 75
Klary	41 —	— —

	żądają	płacą
Żeglugi par. na Dunaju	110 —	109 —
Keglewicha	— —	19 —
Krakowskie	— —	20 60
Miasta Budy	39 25	— —
Palffy	38 —	36 —
Rudolfa	22 —	21 50
Salma	52 25	51 75
St. Genois	48 25	47 75
Stanisławowskie	25 —	24 25
Waldsteina	29 —	— —
Windischgrätza	39 25	— —
Obligi pierwszeństwa.		
Albrechta	94 75	94 50
Elżbiety	98 75	98 50
Ferdynanda północna	107 —	106 25
Franciszka Józefa	102 —	101 70
Gal. Karola Lud. I. Em	100 50	100 25
„ „ „ II. „	— —	— —
Koszycko-Oderbergska	97 90	97 60
Lwowsko-Czern. I. Em	94 30	93 90
„ „ II. „	100 50	100 —
Rudolfa	100 70	100 40
Siedmiogrodzka	91 75	91 50
Kolej państwowa	181 50	180 50
„ połudn. (Lombr.)	134 50	134 —
„ Cisań. towarz.	100 25	100 —
Węg. gal. Łupkowska	94 70	94 40
Waluty.		
Dukaty ważne	5 66	5 64
20 frankówki	9 46	9 45
Pół-Imperjały rosyjsk.	9 74	9 72
Funty szterl. angielsk	11 91	11 87
Liry tureckie złote	10 75	10 74
Srebro za 100 zł.	— —	— —
Kupony srebr. za 100	— —	— —
Marki niem. za 100 mar.	58 30	58 25
Ruble papierowe	118 25	118 —
Warszawa 20 września.		
5% Listy zastawne	99 —	— —
nowe 1869 r.	— —	— —
kupon	87 —	— —
5% Listy likwidacyjne	120	— —
kupon		

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Józef Laskowski. Z Drukarni „Dziennika Polskiego,“ pod zarządem Leona Zabulewicza